

Ewa Augustyniak

Kultura organizacyjna szkoły wyższej – pozadydaktyczne formy funkcjonowania uczelni

Pedagogika Szkoły Wyższej nr 1, 129-136

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ewa Augustyniak

AGH Akademia Górniczo-Hutnicza

Wydział Humanistyczny

Kultura organizacyjna szkoły wyższej – pozadydaktyczne formy funkcjonowania uczelni

Wprowadzenie

W czasach społeczeństwa wiedzy zadania dydaktyczne i naukowe uczelni wyższych wydają się najważniejsze, a przecież ośrodki te spełniają jeszcze wiele innych jakże potrzebnych funkcji¹. Wychowywanie młodych ludzi, którzy przez pięć lat związani są z uczelnią, jest przecież równie ważne. Nie wszędzie jednak podziela się ten pogląd, wychodząc z założenia, że studenci to osoby dorosłe i nie należy wtrącać się do ich życia prywatnego, ganić czy wychowywać. Jednak ci młodzi ludzie w czasach relatywizmu wartości, sami często zagubieni, tęsknią także za stałymi, regułami, które wyznaczałyby proste zasady postępowania. Ich uczelnia nie jawi im się jako fabryka inżynierów, lecz miejsce spotkań, wymiany myśli, nawiązywania kontaktów czy przyjaźni. To, czy będzie się to odbywało jedynie podczas alkoholowych libacji, tak popularnych wśród braci studenckiej, czy przybierze inną, bardziej pożądaną z wychowawczego punktu widzenia postać, zależy w dużej mierze od kultury organizacji danej uczelni, która może, choć oczywiście nie musi, tworzyć przyjazne studentom wartościowe formy. Są uczelnie, gdzie na tego typu działalność nie przeznaczają się dużych funduszy, nie zachęca do twórczych inicjatyw, nie widząc, być może, bezpośrednich profitów wynikających z takiej działalności. Jest to jednak mniemanie błędne. Silna kultura organizacyjna, która potrafi wykształcić różnorakie formy przydatne studentom, będzie miała na nich dużo głębszy wpływ, tak jeśli chodzi o wybierane wartości,

¹ E. Augustyniak, *Kultura szkoły – aksjologiczna codzienność studiowania*, [w:] *Aksjologia w kształceniu pedagogów*, J. Kostkiewicz (red.), Kraków 2008, s. 195–200.

jak i preferowane formy spędzania wolnego czasu, wyrabianie potrzeby nie tylko uczenia się, ale także dzielenia z innymi, wspólnego pomagania sobie nawzajem.

W obecnych czasach uczelnie zastanawiają się, a przynajmniej powinny, jaki profil ma posiadać ich absolwent. Zazwyczaj sporządzany profil jest bardzo idealistyczny i piękny, gorzej z praktyką, a przecież dzięki wielu formom (choć nie w ilości tu siła) dobrze przemyślanej pracy, sprwadzającej się do utworzenia dla braci studenckiej miejsc, gdzie mogliby rozwijać własne talenty i potrzeby, można stworzyć uczelnię, w której student będzie się czuł dobrze, odnajdzie swoje miejsce i drogę także do realizacji własnych pozanaukowych zamiłowań. Takie podejście do tworzenia miejsc przyjaznych studentom zależy także od głęboko położonych założeń i wytycznych mówiących o tym, jaką szkołę pragniemy budować, jaka jest jej misja i przesłanie i co może wyróżnić ją pośród innych jej podobnych. Te założenia należą oczywiście do kultury organizacyjnej, budującej klimat, i ma wpływ na wiele toczących się w ramach szkoły działań. Uczelnia wszak tworzy kulturę, w której student jest mile widzianym partnerem pracy, w którego się wierzy, ufa mu i otwiera przed nim nowe horyzonty. Może być jednak także uczelnią, gdzie student traktowany jest marginalnie, jako „zło konieczne”, „produkt do przetworzenia” czy „bezosobowy materiał do nauczania”. Wybrane w danej kulturze organizacyjnej forma i podejście są następnie transponowane na wszelkie właściwie działania, mające już praktyczne skutki w postaci powoływania szerokiej działalności pozadydaktycznej. Podejście pierwsze wymaga nie tyle środków finansowych, też oczywiście potrzebnych, ile zaangażowania i współpracy ze studentami, a nawet oddania w ich ręce wielu działań, z których często, choć nie zawsze, bardzo dobrze się wywiązują. Zaufanie do młodych ludzi i okazany im szacunek skutkują w wielu przypadkach dobrze wykonaną pracą na rzecz wybranych stowarzyszeń, wspierających wychowawcze zadania uczelni i przyczyniających się do tworzenia jej przyjaznego klimatu. Często owocuje to wyrobieniem określonych opinii, na przykład takich, że na takiej uczelni można się wykazać, tworzyć ciekawe doświadczenia, stawiać wyzwania, przeprowadzać interesujące badania, a także dobrze się bawić w czasie wolnym. A przecież to właśnie studenci mają najwięcej czasu i energii do dodatkowych działań twór-

czych, nadobowiązkowych spotkań, jeżeli tylko mieszczą się one w ich własnych i nienarzuconych zainteresowaniach.

Przedmiot charakterystyki

Wiele jest uczelni, które widzą dużą potrzebę budowania kultury organizacyjnej, sprzyjającej takim działaniom. Należy do nich na pewno Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie, w ramach której tworzonych jest wiele stowarzyszeń i grup zakładanych przez samą brać studencką, przy pełnym poparciu ich Alma Mater. Uczelnia widzi bowiem plusey wynikające z aktywności tych młodych ludzi, nierzadko bardzo inteligentnych i twórczych, już w czasie studiów nawiązujących poważne kontakty, rozwijających swoją wiedzę naukową, działających na rzecz innych czy też odpoczywających w sposób aktywny.

Po 1945 roku ruch naukowy studentów AGH prężnie się rozwijał. Pod koniec 1953 roku, jak pisze ówczesny rektor AGH prof. dr inż. Zygmunt Kowalczyk, „przeprowadzono reorganizację Kół Naukowych, polegającą na utworzeniu Studenckiego Towarzystwa Naukowego, które w oparciu o swój statut objęło rolę koordynatora ich prac”².

Na AGH w Krakowie istnieje więc szeroki i – co ważne w tworzeniu kultury organizacyjnej – mający długą, niekiedy kilkudziesięcioletnią tradycję wachlarz stowarzyszeń studenckich, które pozwalają młodym ludziom realizować własne marzenia i rozwijać się w ramach uczelni. Ten integralny element systemu nauczania i kształcenia proponowany jest studentom najzdolniejszym i zainteresowanym pogłębianiem wiedzy oraz rozwijaniem twórczych inspiracji naukowych.

Studenckie koła naukowe istnieją na Akademii już kilkadziesiąt lat i skupiają obecnie 1700 studentów. Znajdują się w siedemnastu jednostkach organizacyjnych, gdzie jest ich zarejestrowanych w sumie 90. „Studenckie koła naukowe AGH były, są i będą najskuteczniejszą szkołą talentów i prawdziwą „kuźnią” przyszłych kadr naukowych – zarówno macierzystej uczelni, jak i wielu placówek naukowych, zatrudniających naszych absolwentów. Koła naukowe skupiają młodzież, która chce poszerzać, doskonalić i wzbogacać obowiązujący program poprzez dodat-

² Biuletyn Studenckiego Towarzystwa Naukowego, seria B, nr 1, XII 1954, Kraków.

kowe studia literaturowe, referaty, dyskusje. Utrwalany przez studentów w kołach naukowych nawyk doskonalenia swej wiedzy i umiejętności permanentnego samokształcenia pozostaje na zawsze. Obecnie działalność studenckich kół naukowych staje się także ważnym i zauważalnym elementem w ocenie działania poszczególnych jednostek organizacyjnych dokonywanej w ramach procesu ich akredytacji³.

Koła naukowe, stwarzając możliwość poszerzania wiedzy i umiejętności pod kierunkiem aktywnych zawodowo naukowców, stanowią formę rzeczywistej realizacji, pożądanego w obecnych warunkach modelu mistrza i ucznia. Są wyzwaniem dla aktywistów, zainteresowanych sprawdzeniem teorii w praktyce, chcących zmienić oblicze swego wydziału czy uczelni, stworzyć autorski projekt lub wprowadzić w życie nowe pomysły. Koła naukowe realizują więc różnorodne formy działalności pod kierunkiem opiekunów naukowych i pełnomocników rektora, powołanych dla koordynacji ich pracy w tradycyjnie wyodrębnianych pionach uczelni. Sukcesy, jakie odnoszą studenci w ramach tych form, nie ograniczają się jednak tylko do działań naukowych, które prowadzą ich do osiągnięć nagradzanych nie tylko na samej uczelni, ale także i poza nią, również na arenie międzynarodowej. Koła te sprzyjają bowiem również szerokiej działalności pozanaukowej. Działaniem pozanaukowym była na przykład wspiana akcja „Święta dzieciom”, podczas której 153 świętych mikołajów z AGH, śpiewając przed rektoratem oraz jeżdżąc aghbusem, zbierało i przygotowywało paczki świąteczne dla dzieci z domów dziecka.

Studenckie koła naukowe nie są w Krakowie pozostawione samym sobie – od 2009 roku istnieje na AGH konkurs „Grant Rektorski”, który polega na dofinansowaniu projektów kół naukowych. A liczba zainteresowanych stale wzrasta. W 2009 roku do konkursu zgłoszonych zostało 39 projektów, z czego 19 otrzymało dofinansowanie, zaś w 2010 roku zgłoszono już 70 projektów, z których dofinansowanie uzyskało 39. Corocznie odbywa się także Seminarium Kół Naukowych. Na ostatnim spotkaniu, pod tytułem „Studenckie koło naukowe – kolebką pomysłów i projektów”, pojawiły się między innymi takie referaty, jak: *Koła naukowe w akcjach integracyjnych, promocyjnych i charytatywnych czy Koło naukowe*

³ Oprac. dr J. Orewczyk, http://galaxy.uci.agh.edu.pl/~kolanauk/ph/?page_id=20 (dostęp 9.09.2013).

w rozwijaniu i doskonaleniu własnych zainteresowań studenta oraz Czy warto marzyć?

Sesje studenckich kół naukowych AGH to jedno z ważniejszych przedsięwzięć studenckiego ruchu naukowego. „Są one pewnego rodzaju podsumowaniem działalności naukowej studentów zrzeszonych w kołach naukowych. Są także miejscem wymiany myśli, poglądów, dyskusji i sporów naukowych. Sesje studenckich kół naukowych skupionych w pionie hutniczym odbywają się od 1962 r. tradycyjnie w maju i stanowią ważną część programu obchodów dnia hutnika. W ramach sesji wydawane są między innymi materiały zawierające streszczenia wszystkich referatów oraz podstawowe informacje o kołach. Prowadzone jest dodatkowo także konkurs referatów w sekcjach. Laureaci pierwszych miejsc mają możliwość prezentacji swoich prac w Sesji Laureatów oraz możliwość prezentacji swojego dorobku naukowego w formie recenzowanych publikacji wydawanych zeszytach naukowych”⁴.

Spektakularnym osiągnięciem jednego z kół było doprowadzenie do ustawienia ważącej 120 ton wyremontowanej starej lokomotywy. Pomysł został zrealizowany oczywiście przy pomocy uczelni, ale sama idea i ogrom pracy wraz z odnalezieniem, zakupieniem, zorganizowaniem remontu i transportu spadł na barki zapalonych studentów. Teraz wielka, realna i piękna lokomotywa stoi na terenach AGH w Krakowie, będąc wspaniałą i niestandardową wizytówką zarówno samej uczelni z hasłem „AGH lokomotywą postępu”, jak i studiujących tu zdolnych i twórczych studentów. Samo Studenckie Koło Naukowe „Firma”, które wymyśliło i zrealizowało ten projekt, tak pisze o sobie: „Jesteśmy międzyuczelnianym kołem naukowym skupiającym kreatywnych, młodych ludzi niebojących się śmiałych wyzwań. Podejmujemy się realizacji projektów, które inni uważają za niewykonalne”.

Przykłady studenckich kół naukowych na AGH

Warto przyjrzeć się samym nazwom kół naukowych. Niektóre z nich mówią bowiem same za siebie. I tak obok klasycznych nazw związanych zwykle z reprezentowanymi naukami, jak Koło Elektroników czy Mecha-

⁴ Ibidem.

ników, pojawiają się także nazwy śmieszne, humorystyczne, symboliczne czy zaskakujące, na przykład SK Ergonomii „Komfort” czy SK Bioinżynierii „Implant”. Utworzono także koła o wyraźnie humorystycznych nazwach, takich jak: SK Energetyków „Kaloria”, Elektroenergetyków „Piorun”, SK Wynalazców „Edison” i inne: „Magnesik”, „Bit”, „Cyborg”.

Członkowie kół studenckich są często bardzo wszechstronni. Członkowie koła „Kernel”, jak sami o sobie piszą, pracują nad wieloma projektami, które mają usprawnić pracę nie tylko dziekanatu czy wydziału, ale także ich pracę deweloperską oraz działania w społeczności *Open Source*. Tworzenie rozmaitych aplikacji rozwija ich zainteresowania i umiejętności, ale przede wszystkim doskonalą pracę w zespole, co jest bardzo cenne. W latach 2003–2004 wydawany był nawet w formie papierowej bezpłatny magazyn informatyczny „KERNEL”, który cieszył się dużą popularnością. Koło zorganizowało w 2004 roku turnieje Quake’a 2 oraz Counter Strike’a, w których łącznie brało udział ponad 100 osób (chętnych było znacznie więcej). W kwietniu 2005 roku rozpoczął się cykl „Linux u mnie działa”, który także spotkał się z bardzo ciepłym przyjęciem na terenie Krakowa, zarówno wśród studentów, jak i pracowników uczelni.

Mottem innego koła studenckiego o nazwie „Mediaframe” są słowa A. Einsteina: „Wyobraźnia bez wiedzy może stworzyć rzeczy piękne. Wiedza bez wyobraźni najwyżej doskonale” oraz Petera Druckera: „Najlepszym sposobem przewidzenia przyszłości jest jej tworzenie”. Zwłaszcza drugi cytat, autorstwa prekursora współczesnych teorii w zarządzaniu, jest drogowskazem na drodze do sukcesu tego koła, jak twierdzą jego działacze. Spośród innych kół naukowych wyróżnia ich to, że kładąc nacisk na liczne rozważania teoretyczne (m.in. badania społeczne), chcą iść o krok dalej, starając się tym samym wcielać je w życie, poddając jednocześnie analizie (np. poprzez organizację akcji prospołecznych). Ich praca, jak się reklamują, zaowocowała pojawieniem się wielu oryginalnych inicjatyw, takich jak:

1. Program MediaFrame adiuvo – inicjatywa prospołeczna, której celem jest promowanie kultury, nauki i sztuki.
2. Otwarte Mistrzostwa Krakowa KrakOpen – idea tego przedsięwzięcia jest organizowanie ogólnopolskich zawodów w programowaniu zespołowym, a tym samym promocja tej niedocenianej

często dyscypliny, w której Polacy osiągają sukcesy na światową skalę.

3. Animacja komputerowa „The Scientist”, czyli trójwymiarowa animacja komputerowa, która zdobyła pierwsze miejsce na II Ogólnopolskim Międzyuczelnianym Konkursie Studenckich Programów Grafiki Komputerowej. Jest to krótka historia pewnego naukowca opowiadająca o tym, jak ważna jest rola wyobraźni w procesie tworzenia.
4. Akcja prospołeczna „Stróżu Mój” organizowana dla rodzinnych domów dziecka.

Członkowie koła, jak sami o sobie piszą, chętnie dzielą się zdobytą wiedzą i doświadczeniem, pamiętając, że wiedza w kole jest większa od wiedzy jej członków bądź jej równa. Są multidyscyplinarni, wierzą, że synergia to klucz do sukcesu. W swoich projektach równie dużo uwagi poświęcają aspektom technologicznym, co zagadnieniom związanym z psychologią i estetyką przekazu czy też *designem* informacji. Cenią unikalność i pragmatyzm, wybierając ścieżki prowadzące do powstania innowacyjnych i funkcjonalnych jednocześnie rozwiązań. Oto ich deklaracja: „Jesteśmy na początku swojej drogi. Jako studenckie koło naukowe istniejemy od niedawna. Wiemy, że przed nami wiele wyzwań i trudności. Tworzymy jednak zgrany zespół i nie boimy się przeciwności. Wierzymy w swoje możliwości i chcemy wykorzystać szansę, jaką daje nam działalność w kole naukowym”.

Te trzy przykłady kół naukowych (a przecież obecnie działających kół jest o wiele więcej) mogą uzmysłowić potrzeby i równocześnie wielki potencjał studentów, którzy dzięki przemyślanym działaniom władz i sprzyjającej kulturze organizacyjnej całej uczelni mają możliwość wszechstronnego rozwoju, co sprzyja zarówno im samym, jak i wspierającej ich szkole wyższej.

Organizational culture of university – student scientific circles

Life of a university is not only the teaching-learning process. Particularly for students it is much more complex. For growing they need different forms of activity. Organizational culture at every university should help them in this matter. AGH University of Science and Technology puts stress on a variety of student scientific circles which help them to expand they knowledge, develop passions and discover the new.

Translated by Ewa Augustyniak